

Omawiane opracowanie stanowi interesującą syntezę, w której filologiczne analizy słownictwa charakterystycznego dla poszczególnych autorów przeplatają się z prezentacją myśli teologicznej. Ks. Eckmann wyraźnie pierwszeństwo daje św. Augustynowi, uznając go za autora podsumowującego patrystyczną naukę na temat przeobóstwienia. Wiele cennych tekstów oryginalnych, tłumaczonych w zasadniczym tekście pracy, słusznie umieszczono w przypisach, jedynie greckie cytaty z *Orationes tres contra Arianos* św. Atanazego (s. 98, przyp. 144) są nieproporcjonalnie długie, a przy tym, niestety, nie zostały skomentowane przez Autora książki.

Rozprawa A. Eckmanna jest cennym kompendium wiedzy o ważnej idei obecnej we wczesnochrześcijańskiej literaturze teologicznej; ukazuje, w jaki sposób Ojcowie Kościoła rozumieli przeobóstwienie i jaką proponowali drogę dojścia do ścisłej łączności człowieka z Bogiem. Wskazując na zasadnicze różnice między grecką filozofią a teologią chrześcijańską, Autor pracy dowodzi równocześnie płynności w rozwoju cywilizacji. Zwraca uwagę zarówno na opatrnościowe przygotowanie kultury antycznej na przyjęcie nowej religii, jak i na zdolność wykorzystywania przez pisarzy wczesnochrześcijańskich pojęciowego dorobku hellenizmu do wyrażenia biblijnych treści, czyli umiejętnego łączenia „nova et vetera” w celu wprowadzenia ówczesnych elit w zupełnie nowe myślenie o Bogu i o człowieku wezwanym do ciągłego upodabniania się do Stwórcy.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Ks. Piotr SZCZUR, *Oblicza miłości. „Miłość daje się poznać w sposób wieloraki”. Cnoty pokrewne i towarzyszące ἀγάπη według Klemensa Aleksandryjskiego*, Kielce – Lublin 2002, Wydawnictwo „Jedność”, ss. 232.

W odniesieniu do pierwszych trzech wieków, chrześcijański Wschód góruje nad Zachodem ilością i obszernością zachowanych tekstów, a także sferą działalności kościelnej: tutaj też, w Aleksandrii, powstaje pierwsza szkoła filozoficzno-teologiczna, której znaczenie dla rozwoju myśli Kościoła trudno jest przecenić. Głównymi filarami tej szkoły byli: Klemens Aleksandryjski i Orygenes, a ich dorobek należy do najpoważniejszych wśród dorobku myślicieli chrześcijańskich tamtych czasów. Mający głębokie wykształcenie humanistyczne i filozoficzne Klemens był i jest uznawany za jedną z najszacowniejszych postaci starożytnego Kościoła, a jego zachowane w większości pisma stanowią nader cenną dla nas spuściznę.

Osią jego koncepcji teologicznych, co staje się jasne po zapoznaniu się z tą spuścizną, okazuje się być ἀγάπη i właśnie tytuł książki (rozprawy doktorskiej obronionej w maju 2000 r. na Wydziale Teologii KUL) ks. Piotra Szczura dobrze oddaje wieloaspektowość tego pojęcia w pismach Klemensa, co jedno-

znacznie potwierdza sam Autor: „[Ἀγάπη – J.W.-Sz.] jest osią, wokół której koncentrują się inne wartości i cała nauka teologiczno-moralna Aleksandryjczyka” (s. 22). Rzecz oczywista, najobfitsza dokumentacja tego stwierdzenia pochodzi z najobszerniejszej pracy Klemensa, jaką są *Stromata*, ale przecież wiele świadectw zostaje też zaczerpniętych i z innych jego utworów. I tak już pierwszy rozdział książki formułuje *in universum* zasadnicze funkcje ἀγάπη w życiu chrześcijanina. Tutaj też podejmuje się ks. Szczur przedstawienia relacji ἀγάπη do prawowiernej gnozy, a jak wiadomo problem gnostyka chrześcijańskiego jest jednym z istotnych w nauczaniu Klemensa i to nie uchodzi uwagi Autora książki (dostatecznie też świadczą o tym liczne publikacje uczonych na ten temat). Zresztą, związane to było niewątpliwie z przeszłością pisarza, który, zanim przyjął chrzest, przez szereg lat był pilnym badaczem filozofii starożytnej, i można przyjąć za pewne, że rola gnostyka chrześcijańskiego jemu samemu bardzo odpowiadała: świadczy o tym jego zainteresowanie takim ujęciem dojrzałości chrześcijańskiej i osobisty, uczuciowy stosunek do tej kwestii. Słusznie też zauważył ks. Szczur: „Najogólniej można powiedzieć, że ἀγάπη rodzi się pod wpływem gnozy (γνώσις) i przez nią doskonali” (s. 33). To zestawienie w relacji skutkowo-przyczynowej dwóch najistotniejszych dla Klemensa pojęć świadczy dobitnie o wadze, jaką przykładał do uformowania wiernych według modelu gnostyka chrześcijańskiego.

Ważne z punktu widzenia nauki ewangelicznej, bo oparte na licznych odniesieniach do Ewangelii św. Jana, jest przedstawienie ἀγάπη jako bosko-ludzkiej wspólnoty życia. W konkluzji czytamy stwierdzenie, że „istotnym i nadrzędnym podmiotem ἀγάπη, Boskiej wspólnoty życia, są trzy Osoby Boskie: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty [...]. Potencjalnym i drugorzędnym podmiotem Boskiej wspólnoty życia jest osoba ludzka” (s. 44). Mówiąc dalej o procesie doskonalenia się jako procesie wzrostu ἀγάπη, mówi Autor rozprawy: „... ἀγάπη nie jest elementem lub cnotą, lecz sumą wszystkich elementów i cnót” (s. 47). W świetle tego proces ten ukazuje się jako (powolne) dorastanie do pełni dojrzałości chrześcijańskiej, po to, by posłużyć się cytatem Pawłowym, „Ut stetis perfecti et pleni in omni voluntate Dei” (Kol 4, 12).

W dalszym ciągu pracy Autor omawia wzajemne relacje cnót między sobą wskazując, że pozostają one w ścisłym związku. Tutaj też niemało miejsca poświęca analizie greckiej terminologii cnót i jest to pożyteczny zabieg dla starań o uściślenie pojęć, tym bardziej, że sam Klemens, lubiący swobodną formę wypowiedzi, zamiast ścisłej analizy metodologicznej nie zanadto dba o konsekwencję w swoich sformułowaniach (być może czasem też robi to celowo).

Rozdział II (ss. 65-107) poświęcony jest przejawom ἀγάπη w życiu chrześcijanina. I tutaj spotykamy się z licznymi analizami językowymi, które są na pewno potrzebne zwłaszcza czytelnikom, którzy nie mieli wiele do czynienia z językami klasycznymi, a przecież praca adresowana jest nie tylko do patrologów i filologów.

Rozdział IV (ss. 155-182) zapoznaje czytelnika z cnotami, które pozostają z ἀγάπη w związku towarzyszenia. Wymieńmy kilka z nich dla przykładu: εἰρήνη (pokój), φιλοστοργία (czułość), φιλοξενία (gościnność). Myślę, że można zastanawiać się, w jakiej mierze można je nazwać „towarzyszącymi”, a w jakiej „przejawami ἀγάπη”. Sam Klemens próbował wyjaśniać (nieraz szczegółowo), na czym one polegają, ale i tutaj meandry jego dyskursu schodziły się nieraz w jeden strumień. Miłośnik filozofii starożytnej, Klemens, nie unikał też (pewnie celowo) czerpania z dorobku myślicieli antyku, a jego rozważania np. o sprawiedliwości są dobitnym przykładem wpływu koncepcji sprawiedliwości platońskiej *Republiki*. Przywiązanie Klemensa do filozofii starożytnej było przez niego wielokrotnie demonstrowane, uznawał bowiem, że filozofia antyczna była świecą prowadzącą ludy do światła Ewangelii.

Pisarz aleksandryjski nieraz drobniawczo omawiał rozmaite przejawy cnót chrześcijańskich: do takich należy m.in. cnota gościnności, która była bardzo zalecana przez wielu pisarzy tamtych czasów (również przez św. Pawła, por. Rz 12, 13; Hbr 13, 2). Dotyczy to zresztą i innych cnót: widać, że Klemens żyje treściami głoszonej nauki i w pełni kultywuje zwyczaje swego środowiska. Jest rzeczą godną podziwu, że obdarzony zdolnościami do analizy i do wysublimowanych refleksji Klemens nie był jednocześnie pozbawiony zmysłu praktycznego, który przebija z jego świetnej znajomości realiów życia codziennego w środowisku aleksandryjskim, a był także bystrym tego środowiska obserwatorem.

Podsumowując swą rozprawę ks. Szczur pisze: „studium niniejsze ma stanowić praktyczną aplikację nauki o ἀγάπη do konkretnych uwarunkowań i okoliczności codziennego życia chrześcijańskiego” (s. 184). Trud podjęty przez Autora rozprawy nie okazał się daremny, bo czytelnik zyskuje uporządkowany i skomentowany schemat tej aplikacji: nadto trzeba dodać, że lektura pracy zaciekawia i zachęca do studium życia codziennego pierwszych chrześcijan, a tych pozycji brakuje w naszej bibliografii patrystycznej. Książka ks. Piotra Szczura jest pozytywnym wkładem do badań nad spuścizną Ojców Kościoła i pisarzy tego okresu, trzeba więc tylko życzyć sobie, by znalazła wielu czytelników, a wśród osób zajmujących się tym studium profesjonalnie – również i kontynuatorów.

Jerzy Wojtczak-Szyszkowski – Warszawa, UW

Ks. Krzysztof BURCZAK, *Figury retoryczne i tropy w Psalmach na podstawie „Expositio Psalmorum” Kasjodora, Lublin 2004, Wydawnictwo KUL, ss. 358.*

Chrześcijańscy pisarze, poczynając od pierwszych wieków, zawsze łączyli zainteresowanie określonymi tezami dogmatycznymi i moralnymi z zainteresowaniem Starym i Nowym Testamentem; tam bowiem przede wszystkim szukali